

Służby znów nękają przed Marszem Niepodległości

8 listopada 2019

Szeroko pojęte środowiska narodowe od co najmniej kilkunastu dni zwracają uwagę na wzmożoną aktywność służb specjalnych. Smutni panowie z odznakami Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego mają nachodzić nacjonalistycznych działaczy w domach i pracy, czyli najprawdopodobniej tak jak przed rokiem zamierzają zwłaszcza zakłócać wyjazdy na zbliżający się Marsz Niepodległości.

Dzisiaj o najściach na działaczy narodowych poinformowały organizacje zrzeszone w ramach Nacjonalistycznego Południa. Mają oni być „odwiedzani” przez agentów ABW w swoich domach i miejscach zamieszkania, a przede wszystkim wypytывani o wszelkie informacje dotyczące wyjazdów do Warszawy na największą patriotyczną manifestację z okazji Święta Niepodległości. Przy okazji mają oni także sugerować związki nacjonalistów z Rosją.

Wcześniej o podobnych przypadkach informowali między innymi działacze Młodzieży Wszechpolskiej. Ziemowit Przebitkowski, obecny prezes tej organizacji, wczoraj zadał na Twitterze pytanie o obecną aktywność służb. W dzisiejszej rozmowie z „Super Expressem” mówił o tym również poseł Robert Winnicki z Konfederacji, apelując jednocześnie do obecnego rządu o odejście od podobnych praktyk.

Jeszcze bardziej absurdalną sytuację przedstawił Paweł Lizoń, szef warszawskich struktur MW. Policja miała najść go z powodu rzekomego... urządzenia libacji alkoholowej z udziałem Ukraińców.

Na podstawie: źródła własne, Twitter.com, Facebook.com, Se.pl
Źródło: Autonom.pl